

SCENARIUSZ UROCZYSTOŚCI SZKOLNEJ Z OKAZJI DNIA KOBIET

Zaproszeni goście: dyrektor szkoły, nauczyciele, przedstawiciele Urzędu Gminy, Ośrodka Zdrowia.

Przebieg

1. Wstęp- Dziś, właśnie dziś,
chłopięcy zjazd ustalił jednogłośnie:
szczęśliwym być, to widzieć uśmiech,
uśmiech kobiet radosny.
Piosenka w wykonaniu chóru chłopięcego pt. „Walczyk na 8 marca”.
Ósmego marca marcowy wiatr
Z odświętną miną do miasta wpadł.
**Wbiegł do kwaciarni przed ósmą tuż
I kupił bukiet z tysiąca róż. x2**
Wszyscy zdumieni patrzyli nań,
Dla kogo kwiaty?
Dla wszystkich pań.
**Koło przystanku przystanął wiatr
i każdej Pani podawał kwiat. x2**
2. Aforyzmy o kobietach:
 - Kobieto, kobieto- ty tajemnicza istoto.
 - Świat bez kobiet byłby jak ogród bez kwiatów.
 - Wszystkie kobiety są młode, ale niektóre są młodsze.
 - Są kobiety – kwiaty i kobiety- owoce, są też kobiety pestki- trudne do rozgryzienia.
 - Kobiety mistycznie ręcznych robótek! Nie dość, że po mistrzowsku władają igłą, ale potrafią również zręcznie wtykać szpile.
3. Historyczny przegląd strojów kobiecych – pokaz z jednoczesnym objaśnianiem.
Szcześnie jest ozdobą kobiet, jak strój ich pięknnością.
Najdawniejszą ozdobą kobiecego ciała jest biżuteria. Była ona znana już 35 tys. lat przed naszą erą. Niejednokrotnie- tak jak i dziś- była wyrazem prastarej tendencji do samookreślenia, do zaakceptowania odrębności własnej osoby.
Bardzo dawny szczegół stroju, znany przez ludy pierwotne, stanowi peruka, której noszenia zabronił wiernym Synod w Konstantynopolu w roku 692. Szczyt powodzenia peruk nadszedł na przełomie XVII i XVIII wieku.
Starożytny strój grecki miał dwie zalety: pięknie uwydatniał naturalne walory ciała i nie wymagał krawca. Bardziej prosty być już nie mógł. Bezpośrednio na ciało narzucało się kawałek wełnianej lub lnianej materii w kształcie prostokąta. Spinało się to na barkach dwiema sprzączkami, przepasywało wysoko nad piersiami i strój gotowy.
Strój gotycki zaczął rozdzielać kostiumy pań od panów. Panie nosiły zgrabny staniczek z dekoltem i długą suknię, obfita, faldzista, wydłużoną często trenem. O tym, by ujrzyć skrawek nogi- mowy nie ma!

Średniowiecze- mimo iż tak sztywno podzielone na stany- nie znalazło jeszcze odrębnych strojów stanowych. Chłopka i pani nosiły się podobnie, tyle, że jedna prościej, a druga wystawniej

W wieku XVIII suknie przybierały kolor delikatnego różu, szarej perły lub zieleni w odcieniu mchu. Na nie rzucano girlandy, bukieciki kwiatów i rozsypane wstążki. Były one szerokie

i niezbyt swobodne. Historycy mody uważali, iż to mężczyźni kształtowali modę kobiet, a czynili to tak, by utrudnić im ruchy. Ograniczając swobodę ruchów kobiety, mężczyzna przywiązywał ją do domu i uniemożliwiał ucieczkę.

W XIX wieku dominują stroje pełne welurowej obfitości i nieco prowokujące nagimi ramionami, szyją, dekoltem. Na spacery panie zabierały pelerynkę, parasol i wspaniały kapelusz z kwiatami i wstęgami, wielkości średniego młyńskiego koła.

Wreszcie nasze czasy. Garsonka, czyli tzw. „chłopczyca”. Sylwetka bez bioder i piersi, typu „deska do prasowania”. Zamiast pończoch- skarpetki. Na nogach mogą być tenisówki.

Uwaga panowie – nogi!!! Po raz pierwszy od dwudziestu wieków!

Gdyby kobiety ubierały się tylko dla jednego mężczyzny, nie trwałoby to tak długo.

4. Wiersz: „Uroczą damą”.

Oto nieznana, tajemnicza dama.

Stoi przed nami od wczesnego rana.

Pięknie ubrana, smukła, wysoka.

Patrzy na nas, a myśli ma w obłokach.

Skąd jest?, skąd pochodzi?, jak się nazywa?

Swą piękną postacią intryguje.

Postać wskazuje, że to osoba zamożna.

Lecz smutna, widocznie jest samotna.

/ Chłopiec przebrany za kobietę- spaceruje, stroi się przed lustrem, jest niezadowolony, itp. Następnie bierze udział w scenie./

I chłopiec śpiewa „Mała kobietko czy wierz,

 Że lusterko kłamie ci też.

 Twój uśmiech szczerzy i urokliwy,

 Ach wierz mi wierz.

II chłopiec śpiewa „Mała kobietko czy wierz,

 Że lusterko kłamie ci też.

 Twarz masz śliczną i radosną,

 Ach wierz mi wierz.

III chłopiec śpiewa „Mała kobietko czy wierz,

 Że lusterko kłamie ci też.

 Twa suknia piękna i strojna jest,

 Ach wierz mi wierz. /chłopiec wręcza bukiecik kwiatów
 już zadowolonej damie i razem wychodzą ze
 sceny./

Gdyby kobieta przestała być zagadką, świat stałby się nudny, a miłość przestała by istnieć.

5. Piosenka :

Najwięcej witaminy mają polskie dziewczyny
I to jest prawda, to jest fakt: dziewczęcy urok, wdzięk i takt.
I chyba w całym świecie piękniejszej nie znajdziecie.
Za jeden uśmiech oddałbym Chicago, Paryż, Krym. /3 zwrotki/

6. Co naszym Paniom dał los? - /przygotowane horoskopy wg „Sennika Egipsko-Tybetańskiego Zielińska /

JABŁOŃ /miłość/-/23.XII-1.I, 25.VI-4.VII/

Jabłoń ma wiele uroku i delikatności. Przez całe życie jest uczuciowa, zakochana, gotowa do flirtów i przygód. Jeżeli znajdzie zadowolenie w małżeństwie rezygnuje z romansów, ale tylko przez rozum.

WIAZ /moralista/- /12.-21.I., 15.-25. VII./

Ma naturę szlachetną i pogodną, ale wymaga dużo i ma za złe innym wszelkie błędy. Szczególnym uznaniem cieszy się w pracy zawodowej. Jest wierna i uczciwa w małżeństwie.

TOPOLA /pesymista /- /8-9.II., 1-14.V., 5-13.VII./

Ma potrzebę życzliwości, miłego otoczenia i przyjaźni. Jest ogromnie wrażliwa i skryta. Jej niespokojne serce zdolne do wielkich uczuć i przeżyć rzadko bywa usatysfakcjonowane.

SOSNA /wyrafinowana/-/19-28.II., 24.VIII-2.IX./

Jest dobrym kompanem, w przyjaźni- z rezerwą i powściągliwością. Za to w miłości oddana.

LIPA /sceptyk/-/11-20.III., 13-22.IX./

Charakter ma leniwy i wygodny. Ciągłe marzy o życiu dostatnim i ma ukryty żal do życia. Potrafi poświęcić się dla bliskich. W miłości nieszczęśliwa.

7. Aforyzmy

- Siła kobiet leży nie w tym, co mówią, lecz w tym, ile razy to powtarzają.
- Co mężczyzna przez rok obmyślił, kobieta w jednym dniu obali.
- Kobiety mogą uczynić milionerem tylko takiego mężczyznę, który jest miliarderem.

8. Kobiety w imionach /przygotowane karty dla każdej pani z wypisanym znaczeniem jej imienia, po odczytaniu wręczenie karty z kwiatem/

Od najmłodszych lat najczęściej powtarzającym się w życiu człowieka słowem jest jego imię. Ważne jest więc, aby rodzice nadali młodemu człowiekowi imię, będące w zgodzie z jego rytmem życia, i aby działało budująco na jego psychikę- niegdyś imię nadawano młodym ludziom wtedy, gdy sobie na nie zasłużyli jakimś walecznym czynem, który wraz z ujawnionymi tym sposobem zaletami charakteru, tworzyły odpowiadające mu imię. Imiona z dawnych czasów przetrwały do dnia dzisiejszego, inne są jednak tradycje ich nadawania. Najlepszym więc doradcą przy nadawaniu imienia jest intuicja rodziców, ich wyczucie okazuje się najczęściej właściwe.

9. Wiersz „Święto Kobiet w naszej klasie”.

W pierwszej ławce, patrzcie, Zosia, a Marysia w trzeciej.
Siedzi godnie jak przystało dostojnej kobiecie.
Święto, święto i po święcie, ale zawsze przecież
Nawet w klasie I miejsce trzeba dać kobiecie.
Nie pociągaj jej za warkocz.

Co? Że on nie w modzie?
Nie! Bo jesteś dżentelmenem w święta i na co dzień.
Na spacerze, na wycieczce- czuły jak poeta.
Przecież Kasia, Marysia, Jasia- to mała kobieta.
Bądź rycerski, nie drwij, nie kpij, nie przypinaj łątek.
Kobiet nie bij nawet kwiatkiem, raczej daj im kwiatek.
/chłopcy częstują dziewczynki cukierkami./

Opracowanie i realizacja: mgr Alicja Dobrowolska ze Szkoły Podstawowej
w Miastkowie

